

Citation:

Janowska, A. (2019). Od przysłówka do przedrostka (na przykładzie polskiego *współ-*). *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 54. <https://doi.org/10.11649/sfps.1787>

Aleksandra Janowska
(Uniwersytet Śląski w Katowicach)

Od przysłówka do przedrostka (na przykładzie polskiego *współ-*)

Zagadnieniom prefiksacji w historii języka polskiego poświęcono już sporo uwagi. Mimo wszystko jednak problematyka ta, zwłaszcza w kontekście rzeczowników i przymiotników, z pewnością zasługuje na głębsze zainteresowanie, choćby ze względu na dużą skalę zachodzących zmian. Tak jak w wypadku czasowników mamy do czynienia w zasadzie z ustalonym od wieków zasobem podstawowych przedrostków, tak derywacja imienna przechodzi dość ważne przeobrażenia. Decydują o tym nie tylko uwarunkowania ekstralingwalne, choć są one istotne, jako że polszczyzna zapożyczyła całą gamę przedrostków obcych, por. np. *a(n)-*, *anty-*, *arcy-*, *de(z)-*, *dys-*, *eks-*, *ekstra-*, *hiper-*, *in-*, *kontr(-)*, *meta-*, *ober-*, *post-*, *pre-*, *pro-*, *proto-*, *re-*, *sub-*, *super-*, *sur-*, *trans-*, *ultra-*, *wice-*¹. Jeszcze ciekawsze są jednak procesy wewnątrzjęzykowe, w wyniku których następują np. reinterpretacje statusu morfemów, a tym samym generowane są nowe formanty. Sporo ilustracji takich

¹ Por. np. Zarębski, 2012. Jeśli chodzi o opisy współczesnego języka, należy wymienić przede wszystkim pracę Krystyny Waszakowej (Waszakowa, 2005).

przekształceń odnajdziemy w artykule Krystyny Kleszczowej (Kleszczowa, 2014). Jako przykład – zaczerpnięty właśnie z tej pracy – podajmy formacje typu *porze-cze, pobrzeże, pojezierze*, w których niegdyś przyimkowy morfem *po* w wyniku zmian semantycznych przyjmuje funkcję prefiksálną.

Wspomniane procesy mają bardzo różny i skomplikowany charakter, tak jak wszystkie zjawiska z pogranicza leksykalno-słowotwórczego. Efekty przeobrażeń są często trudne do opisu i jednoznacznej klasyfikacji, stąd też w językoznawstwie pojawiają się takie określenia jak prefiksoid, quasi-złożenie itd. (więcej zob. Burkacka, 2010), podkreślające płynność granic opisywanych zjawisk. Warto też przypomnieć, że relacje te mają podwójną naturę. Z jednej strony leksemy przejmują funkcję afiksálną, np. *śródleśny, okołobiegunowy* (Kleszczowa, 2014), z drugiej – morfemy słowotwórcze mogą nabierać cech autosemantycznych jednostek wyrazowych, zob. szesnastowieczne *arcy* (Zarębski, 2012).

W kontekście wspomnianych przewartościowań proponuję rozważania wokół formacji znanych nam współcześnie, a stworzonych za pomocą cząstki *współ-*. Derywatom tym poświęca się stosunkowo mało uwagi, mimo że stanowią ciekawe pole badawcze, choćby ze względu na niejasności interpretacyjne dotyczące ich statusu. Obecnie są bowiem różnie klasyfikowane: albo umieszcza się je w obrębie złożzeń (np. Kurzowa, 1978, s. 34), albo traktuje jako derywaty prefiksálne (np. Buttler, Kurkowska, & Satkiewicz, 1987, s. 79). W *Gramatyce współczesnego języka polskiego* (Grzegorzczkowska, Laskowski, & Wróbel, 1998, s. 465) włączono je do niewielkiej klasy rodzimych złożzeń jednostronnie motywowanych².

Historia tych konstrukcji jest bardzo pouczająca i wyjaśnia wiele współczesnych problemów z ich opisem. W wiekach przeszłych tworzyły grupę synonimiczną, opartą na trzech wariantywnych podstawach: oprócz wspomnianej wyżej *współ* w derywacji brały udział też *społu*, *spół*. Podstawowe znaczenie, czyli wskazanie na ‘wspólną (z kimś, czymś) cechę, wspólny stan lub działanie’, w zasadzie nie ulegało większym zmianom na przestrzeni wieków. Jest stabilne przez cały okres rozwoju polszczyzny, choć oczywiście są możliwe pewne modulacje semantyczne³. Nie będą one dla nas istotne.

² Klasę tę współtworzą konstrukcje z pierwszym członem *wszech* (np. *wszechobecny*).

³ Definicje w dawnych słownikach potwierdzają stałość znaczeniową: *Collegue... wspo-turzędowy który wspólnie z drugim urząd jaki sprawuje* Dan. Dict.I 320 (KSXVII/XVIII, b.d.).

Zachowały się do naszych czasów również inne ciekawe świadectwa dawnej kompetencji językowej. Warto przytoczyć fragment dzieła: *Agenda albo forma porzadku usługi swietey*

Zanim przejdziemy do kłopotliwych pod względem interpretacji kwestii, proponuję krótki rys historyczny.

Ewolucja opisywanych formacji to historia przetasowań słowotwórczych ściśle powiązanych z rozwojem analogicznych przysłówek, należałoby zatem rozpocząć nasze rozważania od kilku podstawowych uwag dotyczących tych właśnie leksemów.

Za podstawę analizy służyć będzie przede wszystkim materiał słownikowy.

Przysłówki o znaczeniu wzajemno-zwrotnym są mocno zakorzenione w polszczyźnie. Interesujące nas leksemy z rdzeniem – *poł-* (por. np. *społu*, *społ*, *współ* (*wespół*), *spolem*, *pospołem*, *współem*, *wespołek*, *pospołu*, *pospólnie*, *wspólnie*) stanowią trzon tej właśnie grupy. Oto kilka wybranych przykładów:

społu: *Będziemy **społu** wołać [!] [...] Iż Pan Bog świat zawiesił na cieniuchnej nici* BielRozm 2 (SXVI, 1966–2012);

społ: *Ci się wzajem całując w zapalone wargi odkrywają sobie **społ** swe miłosne skargi* P. Kochan. Orland (rkp) k.62r–62v (KSXVII/XVIII, b.d.);

współ: *Tego lasu doglądają dwa leśni, to jest jeden z malborskiego a drugi z sztumskiego zamku i sprzedają drwa **wespół*** LustT Malb 1570/29, 1570/57 (SXVI, 1966–2012);

współ: *Za pedagoga pokornie go szanował chwając z nim **współ*** Boga M. Kulig. Król 1698, s. 283 (KSXVII/XVIII, b.d.);

wespołek: *Rad W<aszey> M<iłości> o zdrowiu słyszę **wespołek** z pany W<aszymi> M<iłościami> miasta...* Bardyjowa XV ex. SlArch I příl. 23 (Sstp, 1953–2002)⁴.

Związane są z leksemem *pół*; wywodzą się, jak czytamy w SBor, z prasłowiańskich wyrażen przyimkowych: **sъ polu* i **vъz polъ* w pierwotnym znaczeniu ‘z połową’. Dodajmy, że w znaczeniu ‘wspólnie’ jeszcze np. w XVI wieku zarejestrowane zostało nieznane już współcześnie wyrażenie *na poły*.

w zborach ewangelickich Koronnych y Wielkiego Xięstwa Litewskiego [...] teraz nowo przeyżrzana y wydana, na który zwróciła uwagę Izabela Winiarska (Winiarska-Górska, 2004): *Równy równego w urzędzie, nazywa Społ-Starszym, Spół-Ministrem, albo Spół-Sługą, Spół-Xiedzem, i SpółDozorca: od urzędu spolnego i jednego, który na sobie noszą* (Gdańsk, 1637, k. 305).

Wszystko to sprawia, że obraz semantyczny tych formacji wydaje się dość klarowny.

⁴ Podaję przykłady w transkrypcji. Transkrypcje staropolskie za: *Słownik pojęciowy języka staropolskiego* (Sieradzka-Baziur, b.d.).

Różnorodność analizowanych przysłówków nie zaskakuje, gdyż szeregi synonimiczne tej części mowy są zjawiskiem dość naturalnym (por. przykładowo *wzdłuż, na wzdłuż; poprzek, w poprzek*) i stanowią swoiste świadectwo rozchwiania reguł ich powstawania.

Co do proveniencji niektórych z omawianych jednostek nie mamy pełnej zgodności. Sporne kwestie dotyczą np. formy *społu*, gdyż część językoznawców uznaje ją za bohemizm⁵. Bez względu jednak na przyjęte w tym względzie stanowisko wpływy czeskie w omawianej grupie jednostek leksykalnych należałoby brać pod uwagę, tym bardziej że postaci *społek* i *wspołek* również uznaje się za takie właśnie pożyczki (Basaj, 1966, s. 73; Cyran, 1967, ss. 186–187). Wątek bohemizmu jest dość istotny, jak się wydaje, także w wypadku interesujących nas złożzeń.

Z wymienionego szeregu synonimicznego przysłówków jako pierwsze zarejestrowane w zabytkach były: *społu, spólnie, pospołu, pospółki, pospólnie, społem, wespołek*; a od XVI wieku odnajdujemy poświadczenia większości pozostałych adwerbiów omawianym rdzeniem, także dla nas najważniejszych form *współ, wespoł* i *społ*⁶.

Ewolucja opisywanej grupy przysłówków polega – w dużym skrócie – na ekspansji rozszerzonych form typu *współ/wespoł* i wycofywaniu się całej rodziny ze *spół/społu*. Do dziś pozostały jedynie zleksykalizowane wyrazy, takie jak: *spółka, społeczność* itd. Trudno o jednoznaczne wytłumaczenie wyniku tej konkurencji. Dodajmy, że współcześnie *wespoł* powoli wycofuje się z języka na rzecz m.in. wyrazistszego formalnie leksemu odprzymiotnikowego *wspólnie*.

Rozwój formacji słowotwórczych z wariantywnymi *spół/społu, współ*, wyraźnie związany jest z ewolucją przysłówków, poświadczają, że są to złożenia, przynajmniej u początku ich funkcjonowania w polszczyźnie.

Najstarsze poświadczenia historyczne dotyczą czterech formacji ze *społu*: *społupomoc, spółudzić, społurycerz, społucielesny* ‘stanowiący jedno ciało, jedność’. To niewielka grupa, ale należy wziąć pod uwagę, że dokumentacja tego typu konstrukcji jest skąpa nawet w późniejszych czasach. XVI wiek dostarcza

⁵ Takie pochodzenie tego leksemu sugerował m.in. Urbańczyk (Urbańczyk, 1946, s. 150): *Kto wie, czy wobec tego nie należy uważać „społu” za czechizm, który przyjął się tylko w języku literackim, umocniwszy się jeszcze przedrostkiem, jak to bywa u wyrazów niepewnej egzystencji. Sąd ten jest podważany na przykład przez Basaja (Basaj, 1966, ss. 155–156) ze względu na bogatą rodzinę wyrazów już staropolszczyźnie.*

⁶ Podaję za stroną internetową *Słownika polszczyzny XVI wieku* (SXVI, 1966–2012): <http://spxvi.edu.pl/>

więcej przykładów ze *społu*, np. *społubracia*, *społuuczeń*, *społuczestnik*, a także, co ciekawe, przeszło 30 jednostek z wariantem *społ*: *społwiekuisty*, *społwiernik*, *społsubstancyja*, *społżycie*. Otrzymujemy też pierwsze poświadczenia derywatów z *współ*: *współwiekuisty*, *współcielestnie*, *współgłosnik*, *współwidany*.

Z czasem proporcje się odwracają, konstrukcje z *współ-* zaczynają przeważać, co pokazuje dokumentacja zawarta np. w SWar (1900–1927)⁷, a pary synonimiczne, szczególnie częste w XIX w., typu *spółtowarzysz* – *współtowarzysz*, *spółżycie* – *współżycie*, *spółgłoska* – *współgłoska* czy Mickiewiczowskie *spółobywatel* – *współobywatel*, *spółsługa* – *współsługa* (SMic, 1962–1983), dobrze ilustrują procesy ścierania się tych dwóch wariantywnych postaci.

Istotna jest przynależność omawianych formacji do części mowy. Derywaty z członem *spół*, *społu*, *współ* to najczęściej rzeczowniki. Przypomnijmy, że teksty staropolskie notują trzy konstrukcje tego typu. Niestety, pojedyncze poświadczenia utrudniają interpretację. Tylko w jednym wypadku dysponujemy kontekstem polskim:

Stojąc w sądzie obrzeka (sc.pozwany), iż Jan alibo Piotr [...] są spółudzieliczmi (coheres) tej to dziedziny Sul 29 (Sstp, 1953–2002).

Zwróćmy uwagę, że ów kontekst składniowy nie daje nam całkowitej pewności co do statusu interesującej nas formy: nie dowodzi jednoznacznie, czy jest to jedna jednostka leksykalna, czy dwie (por. możliwe *są społu dziedzicmi*). Zdanie to jest jednak ciekawe z innego względu: pokazuje jedną z możliwych ścieżek tworzenia takich struktur słowotwórczych.

Spółudzielic, *społurycerz* to formacje tworzone na bazie rzeczownika i przysłówka, dla *społupomoc* można co prawda przyjąć fundację czasownikową, ale prawdopodobna jest również rzeczownikowa (por. Kleszczowa, 1996, s. 367; Kurzowa, 1978, s. 34). Przemawia za tym przede wszystkim późniejszy materiał z XVI–XVIII wieku, w którym przeważają złożenia właśnie typowo odrzeczownikowe: *spółapostoł*, *współczeladź*, *współadamant*, *współnamiestnik*, *współobywatel*, *spółsenator*. Formacje ze znaczeniem czynnościowym, stanowiącym są zdecydowanie rzadsze (typu *spółbolenie*, *społżycie*⁸).

⁷ Co prawda liczba podanych haseł jest tam porównywalna, ale przy formach ze *spół* często pojawia się kwalifikator rzadkości, a ilustracje materiałowe przy nich podawane co czasem przykłady derywatów z *współ* (por. np. *współdryblas*).

⁸ To ciekawe konstrukcje. Powinniśmy traktować je jako typowe rzeczowniki odczasownikowe. Nie zawsze jednak mamy potwierdzenie istnienia podstawy – złożenia czasownikowego.

Obok dość dużej liczby derywatów rzeczownikowych w dobie średnio-polskiej odnajdujemy też konstrukcje przymiotnikowe, por. np. *spółwiekusity*, *spółrówny*, *spółistny*, *spółurzędowy*, *współgraniasty*, *współgotowy*.

Są też i nieliczne przykłady zrostów czasownikowych. Co prawda złożenia werbalne, a zwłaszcza zrosty należą w ogóle do rzadkości (często mają charakter kalek)⁹, w zebranych materiale mamy jednak ich poświadczenia, por. *spółkrolować*, *spółpodstać*, *spółtrobić*, *spółpracować*, *spółcierpieć* itd.; częściej spotykamy formy imiesłowowe (*spółpotępiony*, *spółdziedziczący*).

Już pobieżny przegląd materiału pozwala na stwierdzenie, że konstrukcje ze *współ*, *spół* (*społu*) w całej historii polszczyzny charakterystyczne są przede wszystkim dla jednostek imiennych, trudno jednak podierać się w tym względzie dokładnymi danymi liczbowymi. Przyczyny są przynajmniej dwie: warto na nie zwrócić uwagę w kontekście badań diachronicznych. Pierwsza z nich to kwestia niepewności co do statusu zapisanych jednostek: czy rzeczywiście mamy do czynienia z jednym leksemem, czy jednak z dwoma. O wątpliwościach tych była już częściowo mowa wyżej.

Chodzi o niestabilizowaną dawną ortografię, która sprawia badaczom wiele kłopotów. Różnorodne zapisy bowiem, łączne lub rozłączne, typu *społubywatel*, *społ niewolnica*, *społ-niewolnik*, mogą dotyczyć tego samego faktu językowego, por.

P. Star. Miedzyrzeszky był także społ gospodarzem [...] K. Opal. L.rkp s, 282 (KSXVII/XVIII, b.d.);

[...] poważnego i odważnego na ow czas wielorządzczy rzymskiego, a teraz społsenatora i towarzysza naszego Cicerona [...] S. Szołucha, Historyje K. 14r (KSXVII/XVIII, b.d.).

Choć takie zapisy potwierdzają, że wyczuwano odrębność cząstek *spół*/*współ*, sposób notacji niestety nie może stanowić kryterium oceny co do uznania ich statusu. Problem ten dotyczy wszystkich części mowy, ale szczególnie dotkliwy wydaje się przy opisie czasowników.

Tak jak w wypadku rzeczowników kontekst nierzadko jest wystarczającym wyznacznikiem, tak przy konstrukcjach werbalnych zwykle zawodzi. Udowodnić można odrębność wyrazów, np. ze względu na szyk:

⁹ Por. Sambor, 1975. Oto przykłady złożeń czasownikowych: *żywosrebrzyć*, *wniebowstąpić*, *bałwochwalić*, *trzyżożyć*, *lekcważyć*, *przedsięwziąć*. Podaje za: Klemensiewiczówna, 1951.

Przybyłem w te czasy, gdy fest ma być, abym współ ten fest odprawował z Tobą M. Kulig Król, 1698, s. 218 (KSXVII/XVIII, b.d.);

Przyszedł do kraju żywych, gdzie bankietujących dźwięk, kędy jest mieszkanie współ się radujących M. Kulig Król, 1688, s. 296 (KSXVII/XVIII, b.d.).

Znacznie trudniej jednak orzekać w takich wypadkach, jak podaję niżej, w których brak wyraźnych wyznaczników statusu interesujących nas form:

Stąd się uczymy/ iż człowiek może poświęcić sam siebie/ dobrą wolą swoją/ spół robiąc z łaską Bożą. WujNT 822 (SXVI, 1966–2012);

Niech zgodnie dusze spół mieszkają w niebie... T. Tasso *Golfred* 1618, 327 (KSXVII/XVIII, b.d.)¹⁰.

Analizy nie ułatwia też skąpa dokumentacja – to druga ważna przeszkoda w opisie tych jednostek. Rzadko zdarza się choćby kilkukrotna cytacja. Przykładowo w SXVI (1966–2012) większość formacji z *współ-*, *społu-*, *spół-* znajduje potwierdzenie jedynie w tekstach spoza kanonu źródeł, są to więc pojedyncze notacje, a leksemy z frekwencją większą niż 10 są zaledwie dwa: *spółistny*, *spół-wieczny*. Podobnie jest w XVII i XVIII wieku (zob. kartoteka KSXVII/XVIII, b.d.). Co ciekawe, sporo poświadczeń to jedynie hasła słownikowe, np. z dzieła Knapusza. Pojedyncze rejestracje niestety zawsze wzbudzają wątpliwości.

W późniejszych wiekach liczba omawianych derywatów, sądząc po danych leksykograficznych, znacząco wzrasta. W słownikach dawnych – Lindego, wileńskim, warszawskim – odnotowanych zostało sporo interesujących nas leksemów: w SWar (1900–1927) to około kilkaset odnośnych haseł. Znow jednak powtarza się ten sam problem: wiele konstrukcji umieszczonych w nich jest bez cytacji i nie zawsze daje się odnaleźć w innych źródłach ich potwierdzenie, a zatem część to być może neologizmy, tworzone na użytek dzieła.

Bez względu na mankamenty źródłowe można pokusić się o nieco dokładniejsze wnioski dotyczące rozwoju omawianego modelu słowotwórczego.

Przede wszystkim bezsprzecznie zwraca uwagę niska frekwencja w XV–XVIII wieku. Formacje analizowanego typu nie były w tych czasach

¹⁰ Ten sam problem spotykamy w wypadku też innych złożonych form. Oto przykład z *krzywoprzysięgać*. Zwróćmy uwagę, że w tym samym tekście jest zapisany raz łącznie, raz oddzielnie: *Żli mniszy i mniszki krzywoprzysięgają* KuczbKat 290 i *Także też i on krzywo przysięga* KuczbKat 290,290 (SXVI, 1966–2012).

rozpowszechnione. Zapewne warto byłoby zbadać relacje wobec wzorów obcych, z jednej strony łaciny, z drugiej – w wypadku staropolszczyzny – języka czeskiego¹¹.

Materiał zaczerpnięty ze słowników XIX/XX wieku daje świadectwo ekspansji tego modelu słotwórczego w ostatnich stuleciach, choć zapewne nie aż tak dużej, jak sądzić można byłoby z liczby haseł. Niemniej jednak jest to ważna wskazówka co do produktywności modelu. Wrywkowa kwerenda tekstów z XIX wieku potwierdza obecność tego typu derywatów w polszczyźnie ogólnej, choć jest ona różna. Przykładowo w *Lalce* Prusa odnotowanych zostało zaledwie kilkanaście formacji z *współ* (np. *współczuć*, *współpasażer*, *współpracownik*, *współwyznawca*, *współkonkurent*, *współbiesiadnik*), u Orzeszkowej w *Nad Niemnem* – tylko kilka (*współpracownik*, *współczuć*, *współtowarzyszka*, *współdział*, *współtancerz*, *współubolewania*), natomiast znacznie więcej spotkamy ich w twórczości Norwida, i to nierzadko struktur wyjątkowych (np. *współjęk*, *współsiła*, *wspólniedościgniony*) (SN, 2009). Łatwość tworzenia neologizmów możemy potraktować jako dowód żywotności owego schematu derywacyjnego.

Ważniejsza jednak od samej frekwencji jest stabilizacja formacji w języku. W ciągu wieków w obrębie omawianego modelu słotwórczego wiele się zmienia. Jest to klasa niestabilna, „ruchliwa”. Sporo derywatów pojawia się w języku tylko na krótki czas, ma charakter efemeryczny: albo zanikają całkowicie (np. *współdryblas*, *współklejnotnik*, *współinteresowany*), albo przybierają wariantywną formę (np. *spółcielesny* – *współcielesny*)¹². Zmienność jednak uznać należałoby za naturalną cechę omawianych konstrukcji, sprzyja jej dodatkowo m.in. płynna granica między składnią a leksyką. Jednakże z biegiem czasu dostrzec można większą frekwencję niektórych leksemów (np. współczesne *współwłaściciel*, *współdziałać*) oraz pierwsze przykłady leksykalizacji (np. *współczuć*).

Na zakończenie przejdźmy do najważniejszej kwestii – statusu słotwórczego omawianych konstrukcji, statusu niewątpliwie zmiennego w ciągu wieków. Konstrukcje te stanowią bardzo wyrazistą ilustrację trudności klasyfikacyjnych, związanych z oddzieleniem klasy *compositów* od prostych

¹¹ Zwracają uwagę dość liczne złożenia interesującego nas typu w języku czeskim już w XIV wieku, por. np. *spolukvašení*, *spoluměščenin*, *spolumodlenie* (Handke, 1976, s. 62).

¹² Warto jednak dodać, że taka efemeryczność nie jest czymś nadzwyczajnym. Badania prowadzone przez Krystynę Kleszczową (Kleszczowa, 2004) pokazują, że z okresu staropolskiego dziedziczymy zaledwie 25% derywatów przymiotnikowych.

derywatów, nie tylko we współczesnym języku, lecz także dawniej. Patrząc na ewolucję tych form, należałoby właściwie mówić o kłopotliwej triadzie: dwie jednostki leksykalne – złożenie – derywat prefiksalny.

Jak skomplikowane są takie relacje, świadczy historia innych części słowotwórczych: zapożyczeń typu *ekstra*, *arcy*. Przykłady te pokazują bardzo ciekawe i możliwe powiązania między prefiksami a przysłówkami. W wypadku form z *współ/spół* mamy do czynienia z odrywaniem się od związku z analogicznymi adwerbiami. Kierunek zmian funkcyjnych części *arcy* jest odwrotny. Pierwotnie na gruncie polskim morfem przedrostkowy „usamodzielnia się” i może być użyty jako przysłówek (szerzej na ten temat Zareński, 2012, ss. 88–112)¹³, a tym samym i dotychczasowy status derywatów ulega zachwianiu. Jeszcze bardziej skomplikowaną drogę prawdopodobnie przeszło *ekstra* (Zareński, 2012, ss. 138–143)¹⁴.

Zagadnienie to z pewnością warto dokładniej zbadać, dla nas ważna jest jednak przede wszystkim konstatacja, że płynność granic zjawisk leksykalno-słowotwórczych (i to zwłaszcza w relacji przysłówek – prefiks) nie dotyczy tylko opisywanych w tym artykule form.

Jak już zaznaczałam na początku artykułu, rozwój analizowanych przysłówek i formacji słowotwórczych był przez stulecia równoległy. Wspomniana równoległość wymaga jednak pewnego wyjaśnienia. Jednostki *spół/społu* i *współ*, biorące udział w derywacji, wbrew pozorom nie były najczęstszymi przysłówkami w omawianej grupie. Tylko postać *społu* miała sporą frekwencję, ale jedynie w najstarszej polszczyźnie (do XVI wieku). *Spół*, częste jako częśćka słowotwórcza, w roli przysłówka w całej historii polszczyzny pojawiał się sporadycznie. Co więcej, obie postaci, *społu* i *spół*, w funkcji adverbialnej ustąpiły miejsca formom rozszerzonym (np. o *po-*: *pospołu*). Następuje więc pewna specjalizacja. Przysłówkowe *wespół* w XVI wieku pod względem frekwencyjnym zdecydowanie przegrywał z *wespołek*. Dochodzi też do naturalnego podziału ról form wariantywnych *wespół*, *współ*, widocznego już od XVI wieku: funkcje przysłówkową przejmuje przede wszystkim *wespół*, forma *współ*, tak charakterystyczna dla derywacji, jako samodzielny leksem występuje rzadziej.

¹³ Bardzo interesujący jest zwłaszcza *arcy-*. Rafał Zareński przytacza ze *Słownika* Lindego definicję wraz przykładem użycia: „w pospolitej mowie używa się jako przysłówek; najczęściej jednak w połączeniu z innymi wyrazami i znaczy: ‘bardzo, wiele, nadzwyczajnie, w wysokim stopniu, naj’. Teraz się widzę, nieprzyjaciele arcy zpotężnili” (por. Zareński, 2012, s. 101).

¹⁴ Częśćka *ekstra*, jak wynika z badań Zareńskiego, w XVI wieku nie wyodrębniła się jako prefiks, a w XVII–XVIII odnotowano użycia przysłówkowe.

Specjalizacja części biorących udział w procesach derywacyjnych nie oznacza jednak pełnego oderwania się od rodziny wyrazów. Zapewne z tego też powodu wraz z ekspansją przysłówek typu *w(e)spół* zwyciężają również konstrukcje słowotwórcze z tym członem. Z drugiej jednak strony pierwszy człon złożeń, z czasem tracąc oparcie w zanikających adwerbiach: najpierw *spół/społu*, potem też *wespół* (jest coraz rzadszy w języku), w sposób naturalny zaczyna nabierać coraz wyraźniejszych cech przedrostka. „Krótka” forma sprzyjała takim procesom. Przypomina to trochę rozwój konstrukcji współcześnie właściwie już prefiksalnych, takich jak *okołobiegunowy*, *śródstopie*, które przechowują w sobie albo starą formę *śród*, albo dawną funkcję semantyczną *około* (Kleszczowa, 2014).

Inaczej mówiąc: *współ* (a także zanikłe *spół*) do roli formantu słowotwórczego „przygotowywany był” od dłuższego czasu, współcześnie uznać trzeba byłoby, że tę funkcję już rzeczywiście przejął. Ciekawe będą losy tych konstrukcji w przyszłości. Czy ustąpią wyraźniejszym semantycznie złożeniom z członem *wspóln-* (por. współczesne *wspólnorynkowy*, *wspólnofunkcyjny*), czy utrwalał swoją obecność w polszczyźnie?

Zastosowane skróty

- KSXVII/XVIII – Kartoteka Słownika języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku, b.d.
SN – Internetowy słownik języka Cypriana Norwida (Puzynina, & Korpysz, 2009)
Sstp – Słownik staropolski (Urbańczyk, 1953–2002)
SWar – Słownik języka polskiego, tzw. warszawski (Karłowicz, Kryński, & Niedźwiedzki, 1900–1927)
SXVI – Słownik polszczyzny XVI wieku (Mayenowa & Peplowski, 1966–2012)

Bibliografia

- Basaj, M. (1966). *Bohemizmy w języku pism Marcina Bielskiego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Burkacka, I. (2010). Klasyfikacja słowotwórcza nowszych zapożyczeń. *Linguistica Copernicana*, 4(2), 229–240. <https://doi.org/10.12775/LinCop.2010.029>
- Buttler, D., Kurkowska, H., & Satkiewicz, H. (1987). *Kultura języka polskiego: Zagadnienia poprawności leksykalnej: (Słownictwo rodzime)*. Warszawa: PWN.
- Cyran, W. (1967). *Przysłówki polskie: Budowa słowotwórcza*. Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Grzegorzczkowska, R., Laskowski, R., & Wróbel, H. (Red.). (1998). *Gramatyka współczesnego języka polskiego: Morfologia* (3. wyd.). Warszawa: PWN.
- Handke, K. (1976). *Budowa morfologiczna i funkcje compositów polskich*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Klemensiewiczówna, I. (1951). *Wyrazy złożone nowszej polszczyzny kulturalnej: Próba systematyki*. Kraków: Wyd. Studium Słów. UJ.
- Kleszczowa, K. (Red.). (1996). *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej: Przegląd formacji rzeczownikowych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kleszczowa, K. (2004). Przypadek i prawidłowość w przemianach systemu słowotwórczego. *Poradnik Językowy*, 2004(2), 51–66.
- Kleszczowa, K. (2014). Tendencja językowa a przebieg procesów cząstkowych (na przykładzie prefiksacji imiennej). W M. Jakubowicz & B. Raszevska-Żurek (Red.), *Etymologica, diachronica, slavica* (ss. 439–447). Warszawa: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk.
- Kurzowa, Z. (1978). *Złożenia imienne we współczesnym języku polskim*. Warszawa: PWN.
- Sambor, J. (1975). *O słownictwie statystycznie rzadkim*. Warszawa: PWN.
- Urbańczyk, S. (1946). *Z dawnych stosunków językowych polsko-czeskich: Cz. 1: Biblia Królowej Zofii a staroczeskie przekłady Pisma Św.* Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Waszakowa, K. (2005). *Przejawy internacjonalizacji w słowotwórstwie języka polskiego*. Warszawa: WUW.
- Winiarska-Górska, I. (2004). *Słownictwo religijne polskiego kalwinizmu od XVI do XVIII wieku na tle terminologii katolickiej*. Warszawa: „Semper”.
- Zarębski, R. (2012). *Rzeczownikowe prefiksy obcego pochodzenia w historii języka polskiego*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Słowniki

- Boryś, W. (2005). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie.
- Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*. (b.d.). Pobrano z <https://sxvii.pl/>
- Górski, K., & Hrabec, S. (Red.). (1962–1983). *Słownik języka Adama Mickiewicza* [SMic] (T. 1–11). Wrocław: Ossolineum.
- Karłowicz, J., Kryński, A., & Niedźwiedzki, W. (Red.). (1900–1927). *Słownik języka polskiego* [SWar] (T. 1–8). Warszawa: Kasa im. Mianowskiego. Pobrano 5 marca 2018, z <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=236&dirds=1&tab=3>
- Kartoteka *Słownika języka polskiego XVII i I. połowy XVIII wieku* [KSXVII/XVIII]. (b.d.). Pobrano z <http://www.rcin.org.pl/publication/20029>
- Korpus GT projektu IMPACT, 1570–1756. (b.d.). Pobrano 5 marca 2019, z <https://szukajwslownikach.uw.edu.pl/sownik-polszczyzny-xvi-wieku/query/>

- Linde, S. B. (1951). *Słownik języka polskiego* (2. wyd., T. 1–6). Warszawa: PIW. (Przedruk oryg. wyd. 1854–1860). Pobrano 5 marca 2019, z <https://szukajwslownikach.uw.edu.pl/slownik-polszczyzny-xvi-wieku/query/>
- Mayenowa, M. R., & Peplowski, F. (Red.). (1966–2012). *Słownik polszczyzny XVI wieku [SXVI]* (T. 1–36). Wrocław, Warszawa, Kraków: Ossolineum, IBL PAN. Pobrano 3 marca 2018, z <http://kpbc.umk.pl/publication/17781>. (Edycja internetowa: <http://spxvi.edu.pl/>)
- Puzynina, J., & Korpysz, T. (2009). *Internetowy słownik języka Cypriana Norwida [SN]*. Warszawa. Pobrano z <http://www.slownikjezykanorwida.uw.edu.pl>
- Sieradzka-Baziur, B. (Kier. projektu). (b.d.). *Słownik pojęciowy języka staropolskiego*. Pobrano z <http://spjs.ijp.pan.pl/spjs/>
- Urbańczyk, S. (Red.). (1953–2002). *Słownik staropolski [Sstp]* (T. 1–11). Kraków: IJP PAN.
- Wyszukiwarka Poligarp. (b.d.). Pobrano 2 marca 2019, z <https://szukajwslownikach.uw.edu.pl/slownik-polszczyzny-xvi-wieku/query/>
- Zdanowicz, A., i in. (1861). *Słownik języka polskiego [...]* (T. 1–2). Wilno: M. Orgelbrand.

From an Adverb to a Prefix: The Case of the Polish *współ-*

Summary

In the modern Polish language, it is difficult to determine in an unambiguous manner the word-formative status of formations which feature the element *współ-*. Such elements are treated as compounds or, more frequently, as prefixal forms. Historically, these elements, along with the constructions *spół-*, *społu*, constituted a class of compounds which were synonymous. The first attestations of the structures which are discussed in this article date back to as early as the Old Polish period (cf. *społupomoc*, *społudziejic*), although their expansion occurred only in the nineteenth century (e.g. *współdryblas*, *współdziałać*, *współinteresowany*). The development of this derivative group is clearly associated with the evolution of adverbs of the type *społu*, *pospołu*, *wespół*, *współ*, *współek*; it mainly consists in the expansion of the forms which feature *współ* on the one hand, and in the slow process of disassociation of the relationship in question on the other. Owing to specialisation of the forms *współ*, *spół* in the derivational function (a process relatively discernible since the sixteenth century), we may

speak about a slow process of their transformation into a prefix, which intensified along with the process of the obsolescence of the adverb *współ*.

Od przysłówka do przedrostka (na przykładzie polskiego *współ-*)

Streszczenie

We współczesnej polszczyźnie trudno jednoznacznie określić status słowotwórczy formacji z cząstką *współ-*. Są traktowane bądź jako złożenia, bądź – części – jako formy prefiksalne.

W historii tworzyły razem z konstrukcjami ze *spół-*, *społu* klasę synonimicznych względem siebie złożań. Pierwsze poświadczenia opisywanych struktur pochodzą już z czasów staropolskich (por. *społupomoc*, *społudziejic*), jednak ich ekspansja następuje dopiero około XIX wieku (np. *współdryblas*, *współdziałać*, *współinteresowany*).

Rozwój tej grupy derywacyjnej wyraźnie powiązany jest z ewolucją przysłówek typu *społu*, *pospołu*, *współ*, *współ*, *współek* i polega przede wszystkim z jednej strony na ekspansji form z *współ*, z drugiej, na powolnym odrywaniu się od wspomnianego związku. Ze względu na dość wyraźną już od XVI wieku specjalizację form *współ*, *spół* w funkcji derywacyjnej, możemy mówić o powolnym ich przekształcaniu się w prefiks. Wraz z wycofywaniem się z języka przysłówka *współ* proces ten nasilił się.

Keywords: compound words; historical word formation; prefixal derivatives

Słowa kluczowe: złożenia; słowotwórstwo historyczne; derywaty prefiksalne

Aleksandra Janowska, University of Silesia in Katowice

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6597-8729>

Correspondence: aleksndra.janowska@gmail.com

The preparation of this article was financed within the statutory activity of the Institute of Linguistics, University of Silesia in Katowice.

Competing interests: The author is a reviewer of this journal.